

Sygn. akt III AUa 2913/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSO del. Janusz Madej (spr.)
Protokolant:	st. Sekretarz Sądowy Alicja Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Gdańsku

sprawy D. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wypłatę wstrzymanej emerytury

na skutek apelacji D. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 września 2013 r., sygn. akt VII U 1073/13

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż zobowiązuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. do wypłaty ubezpieczonej D. S. wstrzymanej emerytury za okres od 1 października 2011r. do 21 listopada 2012r., wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 16 stycznia 2013r. do dnia zapłaty,
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz ubezpieczonej D. S. kwotę 210 (dwieście dziesięć) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt AUa 2913/113

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu wniosku D. S. z dnia 28 listopada 2012r. (data wpływu do organu rentowego – 4 grudnia 2012r.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. – na podstawie art. 151§1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego – odmówił uchylenia swojej wcześniejszej decyzji z dnia 4 października 2011r. (znak: E (...)) w części, w której decyzja ta zawieszała, na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych (Dz. U. Nr 153, poz. 1227 z późn zm.), prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011r. do dnia 21 listopada 2012r. W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy wskazał, że zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i z tym dniem następuje utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego, którego dotyczy orzeczenie. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. (sygn. akt K 2/2012) został ogłoszony w Dzienniku Ustaw z 2012r. pod poz. 1285 w dniu 22 listopada 2012r. i począwszy od tego dnia utracił moc prawną art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Trybunał Konstytucyjny nie wskazał ani w wyroku, ani w jego uzasadnieniu innej daty utraty mocy prawnej tych przepisów i tym samym wyrok Trybunału z dnia 13 listopada 2012r. nie ma zastosowania – zdaniem organu rentowego – do przypadającego przed dniem 22 listopada 2012r. okresem zawieszenia emerytur na podstawie art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010r. w związku z art. 103a ustawy emerytalnej. Oznacza to brak podstaw do wypłaty wnioskodawczyni wyrównania emerytury za okres od 1 października 2011r. do 21 listopada 2012r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona D. S. domagając się zmiany tej decyzji poprzez jej uchylenie w części, w której decyzja ta zawieszala prawo do emerytury w okresie od 1 października 2011r. do 21 listopada 2012r. i nakazania organowi rentowemu wypłaty świadczenia za ten okres, wraz z należnymi odsetkami od dnia powstania zobowiązania do zapłaty.

Skarżąca podnosiła, iż zagadnienie mocy wstecznej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzających niezgodność aktu normatywnego lub jego części z aktem wyższego rzędu, było wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który zdecydowanie opowiadał się za przyznaniem skutków sięgających w przeszłość – ex tunc, to jest od dnia wejścia w życie zakwestionowanego przepisu. Wyrokiem z dnia 24 września 2013r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie to wydane zostało na podstawie następujących ustaleń faktycznych i argumentów natury prawnej:

Ubezpieczona D. S., urodzona dnia (...), uzyskała prawo do emerytury od dnia 01 marca 2009r.

Decyzją z dnia 04 października 2011r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury ubezpieczonej od dnia 1 października 2011r. z uwagi na kontynuację zatrudnienia.

W dniu 04 grudnia 2012r. ubezpieczona, powołując się na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. złożyła wniosek o podjęcie wypłaty zawieszzonego świadczenia emerytalnego.

Decyzją z dnia 28.12.2012 r. Zakład podjął wypłatę emerytury od dnia 22 listopada 2012r. tj. od dnia publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 19 marca 2013r. organ rentowy odmówił uchylenia decyzji z dnia 04 października 2011r. w części, w jakiej decyzja ta zawieszala prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011r. do dnia 21 listopada 2012r.

Sąd Okręgowy wskazał, iż powyższy stan faktyczny był między stronami niesporny, a nadto wynikał z dokumentacji zgromadzonej w aktach rentowych.

Przedmiotem sporu było ustalenie, czy ustawodawca rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały to prawo w okresie od 8 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2010r. nie naruszył zasad konstytucyjnych w tym przede wszystkim wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie

prawa. W tym okresie bowiem treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego (stażu ubezpieczeniowego), co znaczy, że realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia.

Sąd Okręgowy uznał za godne przypomnienia, iż zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa przez państwo, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki, których nie był w stanie przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jego działania będą także później uznawane przez porządek prawny.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie ubezpieczonej jako bezpodstawne nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, iż w polskim systemie ubezpieczeń społecznych ustawodawca kilkakrotnie zmieniał treść ryzyka emerytalnego. Na gruncie ustaw emerytalnych obowiązujących do 31 grudnia 1998r. stosował konstrukcję ryzyka emerytalnego jako prawa do zaprzestania pracy. W ustawie o emeryturach i rentach z FUS w pierwotnej wersji (od 1 stycznia 1999r.) obowiązywała koncepcja, że świadczenie emerytalne przysługuje po osiągnięciu odpowiedniego wieku (oraz udowodnieniu wymaganego stażu pracy). Nie było przepisu przewidującego zawieszenie prawa do emerytury ze względu na kontynuowanie przez osobę, która nabyła to prawo, pracy u dotychczasowego pracodawcy. Art. 103 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadził ponadto zasadę niezawieszalności prawa do emerytury dla wszystkich świadczeniobiorców, którzy ukończyli odpowiednio 65 i 60 lat (zob. K. Antonów, Zawieszalność prawa do emerytury, "Praca i Zabezpieczenie Społeczne" nr 6/2001, s. 17).

Ustawą z dnia 21 stycznia 2000r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 9, poz. 118) ustawodawca dodał do art. 103 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ust. 2a, wprowadzając obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury. Od 1 lipca 2000r. (data wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS) nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane (zostało zawieszane). Uzasadniając tę zmianę, wskazano, że zasadniczą rolę w ubezpieczeniu społecznym odgrywa powiązanie prawa do świadczenia z brakiem środków utrzymania, a łączenie dochodów z pracy z jednoczesnym pobieraniem emerytury stawia pracujących emerytów w pozycji uprzywilejowanej, co nie może być oceniane w oderwaniu od poziomu życia społeczeństwa, istniejącego bezrobocia oraz obciążeń pracodawcy i budżetu państwa. W pierwotnej propozycji rządowej regulacja ta miała dotyczyć tylko osób przechodzących na wcześniejszą emeryturę (zob. druk sejmowy nr (...) i (...) - A/III kadencja), jednak w toku prac sejmowej Komisji Polityki Społecznej przyjęto, że art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS będzie miał zastosowanie wobec wszystkich osób (tj. zarówno tzw. wcześniejszych emerytów, jak i osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny), które nabyły prawo do emerytury i kontynuowały pracę (zob. biuletyn nr (...)). W Komisji proponowano także, aby nowa regulacja objęła jedynie te osoby, które nabędą prawo do emerytury od chwili wejścia w życie nowelizacji, jednak propozycja ta nie została przyjęta. W efekcie znalazła ona zastosowanie także do osób, które nabyły prawo do emerytury przed jej wejściem w życie, z półroczną *vacatio legis*.

Art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS został uchylony mocą art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. Nr 228, poz. 1507). Od 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka emerytalnego ponownie było osiągnięcie odpowiedniego wieku. Uchylenie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS było konsekwencją realizacji programu "Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+" - pakietu działań rządowych zmierzających do zwiększenia zatrudnienia osób po 50 roku życia. Uchylenie powołanego przepisu miało usunąć jedną z barier aktywności zawodowej tych osób. Zgodnie z art. 45 ustawy z 21 listopada 2008r. wypłaty zawieszanej emerytury dokonywało się na wniosek osoby zainteresowanej, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych informował osoby, mające w dniu wejścia w życie ustawy zawieszane prawo do emerytury w trybie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, o warunkach pobierania świadczeń.

Ten stan prawny obowiązywał do 31 grudnia 2010 r. Od 1 stycznia 2011r. obowiązuje art. 103a, dodany do ustawy o emeryturach i rentach z FUS na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010r., znoszący możliwość pobierania emerytury bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą, na rzecz którego była

wykonywana praca bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. W uzasadnieniu tej propozycji wskazano, że w warunkach kryzysu gospodarczego i gwałtownego spadku liczby miejsc pracy konieczne jest podjęcie działań zmierzających do odzyskania miejsc pracy, które są obecnie zajmowane przez emerytów. Podkreślono także, że rozwiązanie umożliwiające łączenie pracy zarobkowej z emeryturą pogłębia deficyt FUS, który musi być uzupełniany z budżetu państwa (zob. Sejm VI kadencji, druk sejmowy (...) kadencji). Należy dodać, że na etapie prac legislacyjnych podnoszone były wątpliwości konstytucyjne pod adresem zakwestionowanej regulacji (zob. Uwagi Sądu Najwyższego do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr (...), znak (...) 111-021-163/10). Art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS objął wszystkich emerytów, a więc nie tylko tych, którzy prawo do emerytury uzyskają od momentu jego wejścia w życie, ale również tych, którzy przeszli na emeryturę wcześniej. Ci emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011r., na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010r. mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do 30 września 2011r. Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury została przez ZUS wstrzymana, poczynając od 1 października 2011r. Sąd pierwszej instancji zwrócił też uwagę, że obowiązująca regulacja nie wyłącza możliwości łączenia emerytury z dochodami z pracy zarobkowej, lecz uzależnia wypłatę emerytury od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą (pracodawcami), u którego dana osoba była zatrudniona bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę. Emeryt może wrócić do pracy do tego samego lub innego pracodawcy (oczywiście, o ile zostanie zatrudniony) i pobierać zarówno wynagrodzenie, jak i emeryturę. Przy tym, co już zostało wspomniane, osoby które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogą bez ograniczeń łączyć emeryturę z zarobkiem, gdyż nie stosuje się do nich zasad zmniejszenia oraz wstrzymania wypłaty świadczenia ze względu na wysokość osiąganych zarobków (zob. także M. W., Wypłata emerytury - pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, (...) nr (...), stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zmian w systemie emerytalnym z dnia 30 marca 2011r., znak (...)023- (...)).

Z powyższych rozważań jednoznacznie – zdaniem Sądu Okręgowego - wynika, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest przepisem ustalającym zasady łączenia prawa do emerytury z zarobkiem, ale, uniemożliwiając realizację tego prawa do czasu rozwiązania stosunku pracy, konstruuje treść ryzyka emerytalnego jako prawo do odejścia z rynku pracy i uzyskania świadczenia emerytalnego. Określa więc zasady powstania prawa do świadczenia. Jednocześnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na niezdecydowanie ustawodawcy co do ustalenia treści ryzyka emerytalnego. Biorąc pod uwagę, że ryzyko emerytalne jest zdarzeniem uzasadniającym realizację prawa do emerytury, kilkukrotne zmienianie jego treści w krótkich odstępach czasowych jest zjawiskiem niepożądanym z punktu widzenia ubezpieczonych, niemających pewności co do warunków, jakie będą musieli spełnić w celu nabycia prawa do emerytury. Przyczyn powyższego stanu rzeczy, zwłaszcza radykalnej zmiany polityki ustawodawcy w 2010r., której efektem jest ustawa zmieniająca z 16 grudnia 2010r., nie jest w stanie wyjaśnić również przedstawiciel władzy ustawodawczej, reprezentujący Sejm na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r, K 2/12 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art.2 Konstytucji RP.

Zgodnie z tym wyrokiem, przepis art. 28 ustawy nowelizującej utracił moc z dniem 22 listopada 2012r., tj. z dniem jego publikacji w Dzienniku Ustaw RP, na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP (Dz. U. 2012, poz. 1285).

W kwestii skuteczności czasowej wyroków Trybunału Konstytucyjnego, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż art. 190 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony, orzeczenie ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" (ust. 2). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin

utrąty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów (ust. 3). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania (ust. 4).

W doktrynie i orzecznictwie odnośnie skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się ich zróżnicowanie zależnie od treści orzeczenia. Przede wszystkim skuteczność czasową swoich orzeczeń może określać Trybunał i wtedy orzeczenie wywołuje skutek od tej daty. Jednak zdecydowana większość orzeczeń, w tym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r., sygn. akt K 2/12, nie zawiera stanowiska dotyczącego ich skuteczności czasowej, dlatego też należy rozstrzygnąć, jaki jest skutek takich orzeczeń. Zauważyć należy, że w doktrynie trwa spór, czy orzeczenia Trybunału są skuteczne *ex nunc*, czyli, że działają dopiero od opublikowania sentencji orzeczenia w Dzienniku Ustaw, czy też *ex tunc*, co oznacza, że orzeczenie Trybunału ma skutek wsteczny, czyli usuwa zakwestionowaną normę prawną od chwili jej wejścia do systemu prawnego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 2012r., V CSK 402/11, LEX nr 1226776 wskazał, że problem intertemporalnych skutków wyroków Trybunału, orzekających o niezgodności zakwestionowanego przepisu z Konstytucją, należy do bardzo spornych w doktrynie; także w orzecznictwie nie zdołano dopracować się w tej materii jednolitego stanowiska. Sąd Najwyższy dokonał syntetycznego podsumowania dorobku swoich wypowiedzi na ten temat w wyroku z dnia 20 kwietnia 2011r., I CSK 410/10 (OSNC 2012, Nr I, poz. 14) i - przytaczając szereg rozstrzygnięć - wskazał, że w orzecznictwie tym zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności *ex tunc* wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a przyjmowane za dopuszczalne najważniejsze wyjątki od tej zasady są następujące:

- Trybunał w sentencji sam określa termin retroaktywności swojego orzeczenia, odnosząc go do chwili wejścia w życie Konstytucji {por. wyrok z dnia 4 grudnia 2001r., SK18/00, OTK Zb. Urz. 2001, Nr 8, poz. 256}, albo wyłączając tę retroaktywność zupełnie (wyrok z dnia 31 stycznia 2001r., P 4/99, OTK Zb. Urz. 2001, Nr I, poz. 5),
- z samej istoty kategorii orzeczeń Trybunału, w których odracza on termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, wynika, że tym samym wyłączony zostaje ich retrospektywny charakter,
- wyłączenie retroaktywności wyroku Trybunału może wynikać z rozważenia i z konieczności uwzględnienia innych ważnych konstytucyjnych wartości, takich jak np. ochrona praw nabytych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2011r., II CSK 335/10, OSNC 20011, Nr10, poz. 114).

Doniosłość m.in. rozróżnienia czy orzeczona przez Trybunał niekonstytucyjność przepisów dotyczy prawa materialnego, czy procesowego Sąd Najwyższy podkreślił w uchwałach z dnia 23 stycznia 2004r., III CZP 112/03, OSNC 2005, Nr 4, poz. 61 oraz z dnia 23 czerwca 2005r., III CZP 35/05, OSNC 2006, Nr 5, poz. 81. W wypadku tych drugich - opowiedział się za działaniem wyroku Trybunału *ex nunc*.

W wyroku z dnia 20 maja 2009r., I CSK 379/08, OSNC 2009/12/172 Sąd Najwyższy - analizując charakter orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego - wskazał, że generalnie w orzecznictwie Trybunału dominuje pogląd, iż orzeczenia są skuteczne *ex nunc*, natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że są skuteczne *ex tunc*. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż przekonujące jest twierdzenie, że wywierają one skutek *ex tunc*, mimo że da się bronić zarówno twierdzenia o ich skutkach *ex nunc*. Przemawia za tym przede wszystkim sens poddania kontroli konstytucyjności zmiany prawa dokonywanej przez Trybunał oraz charakter orzeczeń Trybunału, które nie tworzą nowego stanu prawnego, lecz ustalają zgodność lub niezgodność norm niższej rangi z normami rangi wyższej. Przeprowadzona analiza upoważnia do sformułowania poglądu, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdzono niegodność z Konstytucją przepisu uchylającego wcześniej obowiązujący przepis, wywołuje skutek czasowy *ex tunc*, co

oznacza, że przepis uchylony "odzyskuje" moc prawną ze skutkiem ex tunc w chwili ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w organie promulgacyjnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że przedstawione wyżej rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego dotyczy sytuacji, w jakiej znalazła się ubezpieczona. Nabyła ona bowiem prawo do emerytury od dnia 1 marca 2009r., pozostając w zatrudnieniu, gdy nie istniał wymóg rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Następnie z mocy art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, do ubezpieczonej miał zastosowanie przepis art. 103a ustawy emerytalnej, na mocy którego z dniem 1 października 2011r. organ rentowy zawiesił wypłatę świadczenia do 21 listopada 2012r. w związku z nierozwiązaniem stosunku pracy.

Mając na uwadze pkt 9 uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego Sąd Okręgowy wskazał, że z dniem ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, t.j. od dnia 22 listopada 2012r. powołane przepisy, zgodnie z którymi wypłata emerytury podlegała zawieszeniu w stosunku do ubezpieczonej, przestały obowiązywać. Zatem z tym dniem wypłata świadczenia co do zasady powinna zostać podjęta. W przypadku ubezpieczonej wypłata świadczenia została podjęta od 22 listopada 2012r. Sąd Okręgowy podkreślił dodatkowo, że określenie przez Trybunał Konstytucyjny późniejszej daty utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego nie może być tłumaczone inaczej niż jego pozostawienie przez oznaczony czas w porządku prawnym i oznacza, iż Trybunał Konstytucyjny, mimo stwierdzenia niezgodności aktu z przepisami wyższego rzędu, działając w granicach kompetencji, utrzymuje w mocy normę prawną. Do wskazanej zatem w wyroku Trybunału Konstytucyjnego daty utraty mocy obowiązującej przepis musi być uznany za zgodny z Konstytucją, a tym samym wyłączony jest skutek retrospektywny takiego wyroku (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 136, z dnia 24 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 61 i z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05, OSNC 2006, nr 5, poz. 81, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 31 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008 r., V CZ 73/08, nie publ.).

Mając powyższe na uwadze oraz fakt, iż pozwany wznowił wypłatę świadczenia ubezpieczonej od dnia 22 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy, na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. z uwagi na fakt, iż ogłoszenie ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Dzienniku Ustaw nastąpiło w dniu 22 listopada 2012 roku, oddalił odwołanie D. S., uznając je za bezzasadne.

Apelację zaskarżającą powyższy wyrok w całości wniósł w imieniu ubezpieczonej jej pełnomocnik procesowy, zarzucając temu orzeczeniu:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisów art. 28 ustawy z dnia 16.12.2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 nr 257, poz. 1726 z późn. zm.] w zw. z art. 103a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2009r., nr 153, poz. 1229 z poza zm.) w zw. z art. 190 ust. 1., 3. i 4. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02.04.1997r. [Dz. U. z 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.] w zw. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r. wydanym w sprawie K 2/12, ogłoszonym w dniu 22.11.2012r. (Dz. U. z 2012, poz. 1285], poprzez ich błędną wykładnię, wskutek której doszło do ich błędnego zastosowania i w konsekwencji do oddalenia odwołania ubezpieczonej od zaskarżonej przez nią decyzji;
- 2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprecyzyjny opis toku rozumowania Sądu I instancji w zakresie dokonanej przezeń wykładni, a następnie zastosowania przepisów wskazanych w punkcie 1 apelacji.

W uzasadnieniu powyższych zarzutów skarżący podniósł w szczególności, że stanowisko dotyczące skuteczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, jakie Sąd pierwszej instancji ostatecznie przyjął za podstawę swego rozstrzygnięcia jest nieprawidłowe i sprzeczne z przepisami Konstytucji, a także z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem. Art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Przepis art. 190 ust. 3 ustawy zasadniczej

stwierdza, iż „orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów”.

Stanowisko Sądu I instancji (przyjęte za stanowiskiem organu rentowego) jakoby, zacytowany przepis uzasadniał pogląd, że zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny norma nie powinna być stosowana w odniesieniu do stanu faktycznego sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału w Dzienniku Ustaw, tj. sprzed daty 22.11.2012r. jest sprzeczny z tymi uregulowaniami prawnymi, które w sposób wyraźny wskazują na retroaktywne skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzekającego o niekonstytucyjności przepisu prawa. Zgodnie bowiem z przepisem art 190 ust. 4 Konstytucji „orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania”.

Apelujący podkreślał, iż w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niezgodności z Konstytucją oznacza, że przepis ten nie może być stosowany poczynając od daty jego uchwalenia. Wyrok Trybunału ma skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21.11.2008r., sygn. akt V CO 43/08; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.11.2006r., sygn. akt II PK 42/06; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14.05.2013r., sygn. akt: III AUa 307/13). Innymi słowy - skoro uznane za niezgodne z Konstytucją przepisy prawa naruszały ustawę zasadniczą już od dnia ich wejścia w życie [ex tunc] - to nie mogą być legalną podstawą orzekania przez sądy powszechne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.06.2013r., sygn. akt: II UK 372/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.03.2013r., sygn. akt I UK 519/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.04.2013r., sygn. akt I UK 593/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.06.2013r., sygn. akt II UK 369/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.06.2013r., sygn.: II UK 330/12). Stanowisko to zakłada, że orzeczenie Trybunału usuwa zakwestionowaną normę prawną w zasadzie od chwili jej wejścia do systemu prawnego, lecz najwcześniej od chwili wejścia w życie Konstytucji. Pogląd ten prowadzi do powstania fikcji prawnej, że danej normy nigdy w systemie prawnym nie było, co umożliwia wzruszenie czynności dokonanych na jej podstawie. Przyjmuje się bowiem, że zakwestionowane przez Trybunał przepisy były niezgodne z Konstytucją od daty ich stanowienia, a jedynie z datą późniejszą Trybunał Konstytucyjny stwierdził istnienie tej niezgodności [wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16.04.2013r., sygn. akt III AUa 179/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14.05.2013r., sygn. akt: III AUa 307/13).

W świetle powyższego apelujący podkreślał, iż utrata mocy obowiązującej przepisu zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny następuje, stosownie do cytowanego wyżej przepisu art. 190 ust 3 Konstytucji, z chwilą wejścia w życie orzeczenia Trybunału i orzeczenie to ma w tym zakresie charakter konstytutywny. Oznacza to, że przepis ten z datą ogłoszenia wyroku Trybunału zostaje wyeliminowany z porządku prawnego i po tej dacie nie może być stosowany. Utrata mocy obowiązującej przepisu nie oznacza jednak „automatycznego” unieważnienia wcześniej istniejącego stanu prawnego. Eliminacja skutków wynikających z niekonstytucyjnych przepisów wymaga indywidualnych rozstrzygnięć w sferze stosowania prawa. Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy strona apelująca argumentowała, iż ubezpieczona złożyła w organie rentowym wnioski o wznowienie ustępowania w oparciu o przepis art 145a k.p.a., który stanowi realizację reguły określonej w art. 90 ust. 4 Konstytucji. O wniosku tym w zakresie dotyczącym żądania wypłaty świadczenia emerytalnego za okres od 01.10.2011r. do 21.11.2012r. organ orzekł negatywnie. Stanowisko Sądu I instancji, popierające w tym zakresie stanowisko organu rentowego, przekreśla sens instytucji wznowienia postępowania w sytuacji, gdy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zawiera wiążące stwierdzenie, iż akt normatywny pozostaje w sprzeczności z aktem prawnym wyższego rzędu. Trzeba bowiem podkreślić, że w nowym stanie prawnym - ukształtowanym w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego -

rozpatrzenie sprawy jest nie tylko dopuszczalne, ale możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe konstytucyjne prawo jednostki.

Mając na uwadze powyższe argumenty skarżący wskazywał, że Sąd pierwszej instancji rozstrzygając niniejszą sprawę wadliwie zinterpretował, a następnie wadliwie zastosował przepisy powołane w petitum apelacji.

Wskazując na powyższą podstawę zaskarżenia apelujący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i ustalenie ubezpieczonej D. S. prawa do wypłaty świadczenia emerytalnego za okres od 1 października 2011r. do 21 listopada 2012r. oraz poprzez orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
- 2) orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty uznać należało za oczywiście zasadne.

Na wstępie rozważań odnoszących się do podniesionych w apelacji zarzutów wskazać należy, iż stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd pierwszej instancji nie był między stronami sporny i pozwalał na wydanie w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia. W związku z tym Sąd Apelacyjny akceptuje te ustalenia, uznając je za własne. Ubezpieczona D. S. nabyła prawo do emerytury od dnia 1 marca 2009r., co potwierdza decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 24 marca 2009r. (k. 49 akt emerytalnych).

Decyzją z dnia 4 października 2011r. organ rentowy wstrzymał ubezpieczonej od dnia 1 października 2011r. wypłatę emerytury z uwagi na kontynuowanie przez nią zatrudnienia.

Po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. w Dzienniku Ustaw z dnia 22 listopada 2012r. (poz. 1285) organ rentowy decyzją z dnia 28 grudnia 2012r. (k. 136 akt rentowych) wznowił wypłatę ubezpieczonej emerytury od dnia 22 listopada 2012r.

Następnie – po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonej z dnia 4 grudnia 2012r. (data wpływu do ZUS) - organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił uchylecia swojej wcześniejszej decyzji z dnia 4 października 2011r. w części, w której decyzja ta zawieszala prawo do emerytury za okres od 1 października 2011r. do dnia 21 listopada 2012r.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie była kwestia temporalnego zakresu obowiązywania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. wydanego w sprawie o sygn. akt K 2/12, a w szczególności to, czy wyrok ten wywołuje skutki prawne z mocą wsteczną (ex tunc), czy też wyłącznie na przyszłość (ex nunc). A limine należy dostrzec, iż ubezpieczona D. S. należy do tego kręgu osób, których powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego wprost dotyczył, gdyż nabyła ona prawo do emerytury od dnia 1 marca 2009r., czyli w przedziale czasowym wskazanym w punkcie 9 uzasadnienia tego wyroku (od 8 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2010r.). Okoliczność tę dostrzegał także Sąd pierwszej instancji, który uznał jednak skuteczność omawianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wyłącznie od dnia jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, a więc ex nunc, podzielając stanowisko przedstawione przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji.

Z zaskarżonym wyrokiem nie można się zgodzić.

W orzecznictwie eksponuje się bowiem, iż ogłoszenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego we właściwym publikatorze jest równoznaczne z utratą mocy obowiązującej zakwestionowanego aktu notarialnego ze skutkiem ex tunc, czyli tak, jak gdyby dany przepis nigdy nie obowiązywał. Powyższe stanowisko znajduje powszechną aprobatę w judykaturze, co zasadnie podnoszono w uzasadnieniu apelacji. Jedynie przykładowo przywołać w tym miejscu można wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2009r. (I CSK 379/08 – OSNC z 2009r. Nr 12, poz. 172; LEX nr 531567), w którym

wskazano, że orzeczenie trybunału konstytucyjnego stwierdzające niezgodność z Konstytucją przepisu uchylającego wcześniej obowiązujący przepis, wywołuje skutek *ex tunc*, co oznacza, że przepis uchylony „odzyskuje” moc prawną ze skutkiem *ex tunc* od chwili ogłoszenia orzeczenia w organie promulgacyjnym.

Z kolei np. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 9 października 2007 r. (sygn. akt: I FSK 1261/07; LEX nr 440637) uznał, że zasadą jest, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego orzekające o sprzeczności w całości lub w części danego przepisu ustawy z Konstytucją, choć mają charakter konstytutywny są skuteczne *ex tunc* od dnia wejścia w życie zakwestionowanego aktu normatywnego. Od tej zasady istnieją wyjątki między innymi określone w art. 190 ust. 3 Konstytucji RP. Z tego ostatniego przepisu wynika, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny – dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

Tak więc przepis art. 190 ust. 3 ustawy zasadniczej przewiduje możliwość odroczenia przez Trybunał Konstytucyjny daty utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego uznanego za niekonstytucyjny. Innym wyjątkiem od zasady wstecznej mocy obowiązującej orzeczeń Trybunału jest sytuacja, w której skuteczność wyroku Trybunału Konstytucyjnego *ex tunc* naruszałaby zasadę ochrony praw słusznie nabytych (art. 2 Konstytucji RP). W takim przypadku należy przyjąć, że wyrok Trybunału nie działa *ex tunc* w zakresie, w jakim naruszałoby to wspomnianą wyżej zasadę konstytucyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011r., sygn. akt: II CSK 335/10, OSNC z 2011r., nr 10, poz. 114; LEX, nr 787045).

Dodać także należy, podziеляjąc w tym względzie argumentację przedstawioną w uzasadnieniu apelacji, że podobne skutki (działające *ex tunc*) wywołuje wznowienie postępowania administracyjnego po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, na mocy którego został uznany za niezgodny z Konstytucją akt normatywny, będący uprzednio podstawą wydania decyzji przez organ administracji publicznej (np. przez organ rentowy). Wznowienie postępowania administracyjnego zostaje zakończone wydaniem jednej z decyzji wskazanych w art. 151 k.p.a. W doktrynie podkreśla się, że decyzja taka powinna uchylać wszelkie skutki aktu wydanego na podstawie wadliwie skonstruowanej normy. Inaczej rzecz ujmując, zadaniem organu rentowego jest ponowne zbadanie sprawy w oparciu o stan prawny istniejący po wydaniu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny, co wprost umożliwia przepis art. 145a k.p.a. Swą decyzją organ rentowy powinien objąć okres po wydaniu decyzji wadliwej, co prowadzi do wniosku, że decyzja wydana na podstawie art. 151 a, kształtuje prawo ubezpieczonego wstecz, sięgając do okresu obowiązywania decyzji uchylonej. Wzruszalność prawomocnych i negatywnych decyzji rentowych w trybie przewidzianym w art. 145a §1 k.p.c. powinna zapewnić zainteresowanym odzyskanie pełni praw do świadczeń od momentu ich pozbawienia lub ograniczenia (tak J. Chmiel, P. Zaborniak Wznowienie postępowania w sprawie emerytalno - rentowej po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Służba Prawnicza z 2013r. nr 1, str. 25-27).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy uznać należy – zdaniem Sądu Apelacyjnego – iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. (k 2/12) ma moc wsteczną i wywołuje skutki prawne już od dnia wprowadzenia do porządku prawnego wadliwie skonstruowanych norm, których niezgodność z Konstytucją potwierdził Trybunał, a więc w przypadku ubezpieczonej i jej sytuacji – od dnia 1 października 2011r. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 maja 2013r. III AUa 378/13 – LEX nr 1316228; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku III AUa 2578/13 – LEX nr 1428005).

W powoływanych judykatach wskazuje się, że skoro rozstrzygnięcie zawarte w decyzji oparte zostało na przepisie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który wraz z normą art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw – uznany został za niekonstytucyjny, to przepis ten nie mógł stanowić podstawy wstrzymania wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011r. Skuteczność *ex tunc* omawianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie narusza zasady ochrony praw

nabytych, pozwala natomiast na ich ochronę poprzez reaktywację prawa do otrzymania emerytury, którego realizacja została zawieszona na podstawie niekonstytucyjnych norm.

W tym miejscu zwrócić też trzeba uwagę na to, iż w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. nie wskazano, aby orzeczenie to miało działać jedynie na przyszłość (ex nunc). Trybunał nie zastosował bowiem rozwiązania przewidzianego w art. 190 ust. 3 Konstytucji i nie określił innego terminu utraty mocy obowiązującej przepisów uznanych za niezgodne z ustawą zasadniczą. Nie można zatem zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym do wskazanej w wyroku Trybunału Konstytucyjnego daty utraty mocy obowiązującej przepis musi być uznany za zgodny z Konstytucją, a tym samym wyłączony jest skutek retrospektywny takiego wyroku.

Zarzuty apelacji naruszenia prawa materialnego – art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych i niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy emerytalnej oraz w związku z powołanym wyżej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego – uznać należy za w pełni zasadne. Oznacza to z kolei, iż zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c. podlegał zmianie określonej w sentencji niniejszego wyroku. Sąd Apelacyjny zobowiązał organ rentowy do wypłaty ubezpieczonej wstrzymanej w okresie od 1 października 2011r. do 21 listopada 2012r. emerytury wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 16 stycznia 2013r. Ubezpieczona w swoim wniosku z dnia 28 listopada 2012r. (wniesionym do ZUS 4.12.2012r.), jak również w odwołaniu, domagała się także odsetek od wstrzymanej emerytury od dnia powstania zobowiązania.

W myśl art. 118 ust.1 ustawy emerytalnej organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. Przy uwzględnieniu tego unormowania termin wymagalności łącznej kwoty wstrzymanych świadczeń emerytalnych przypadał na dzień 16 stycznia 2013r., gdyż ubezpieczona wniosła o ich wypłatę w dniu 4 grudnia 2012r., a termin płatności jej emerytury ustalony został w decyzji pierwszorzazowej z dnia 24 marca 2009r. na 15 dzień każdego miesiąca. Dochodzone w niniejszej sprawie świadczenia powinny zatem zostać spełnione najpóźniej do dnia 15 stycznia 2013r.

Sama zasada ponoszenia przez organ rentowy odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (art. 118 ust. 1 i art. 1a ustawy emerytalnej) nie może być w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy kwestionowana, skoro organ ten odmawiał spełnienia należnych ubezpieczonej świadczeń na podstawie błędnej wykładni obowiązujących przepisów prawa materialnego i wadliwej interpretacji czasowego zakresu obowiązywania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r.

W judykaturze za utrwalony uznaje się pogląd, zgodnie z którym wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia, w sytuacji gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności gdy ubezpieczona wykazała wszystkie przesłanki świadczenia, oznacza, iż opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność.

Jeżeli organ rentowy dokonał nieprawidłowej wykładni lub błędnego zastosowania prawa, to ubezpieczonemu należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek. (por. przykładowo wyrok wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.10.2010r. III UK 20/10 – LEX nr 694242 ; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26.03.2013r. III AUa 208/13 –LEX nr 1331074; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17.01.2013r. III AUa 638/12 – LEX nr 1314893]. W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach procesu za obie instancje zgodnie z wyrażoną w art. 98§1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany organ rentowy jako strona przegrywająca spór obowiązany jest zwrócić ubezpieczonej poniesione przez nią koszty procesu, na które złożyły się:

- 60 zł wynagrodzenia reprezentującego ją w postępowaniu pierwszoinstancyjnym pełnomocnika procesowego wykonującego zawód adwokata,

- 120 zł wynagrodzenia pełnomocnika ubezpieczonej w postępowaniu apelacyjnym,

- 30 zł opłaty od apelacji

(art. 98§1 i §3 k.p.c. w związku z §12 ust. 2, §13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 461 oraz w związku z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – t.j. Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.).